

Sygn. akt VIII C 379/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 29 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. we W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda (...) Bank S.A. we W. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 600 zł. (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 379/16

UZASADNIENIE

W dniu 15 grudnia 2014 roku powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej M. K., powództwo w elektronicznym postępowaniu upominawczym, o zapłatę 4.122,07 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego liczonymi od kwoty 1.697,61 zł od dnia 15 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w wysokości 52 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż pozwana zawarła z powodem umowę bankową nr (...), zobowiązując się do spłaty zadłużenia na zasadach określonych w regulaminie i w treści umowy. Wobec nieterminowych płatności, (...) Bank S.A. wypowiedział umowę pismem z dnia 2 lutego 2011 roku, wzywając jednocześnie do zapłaty. Jak wskazuje w treści pozwu powód, wierzytelność stała się wymagalna z dniem 10 marca 2011 roku. Na przedmiotową wierzytelność składają się kapitał w wysokości 1.697,61 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 145,65 zł oraz skapitalizowane odsetki karne za opóźnienie w kwocie 2.278,81 zł.

(pozew k. 3-3v)

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 4)

W dniu 31 marca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi -Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty, w którym nakazał pozwanej, aby w terminie dwóch tygodni zapłaciła stronie powodowej kwotę 4.122,07 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym,

liczonymi od kwoty 1.697,61 zł od dnia 15 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 47,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz zapłaty k. 27)

W dniu 19 stycznia 2016 roku pełnomocnik pozwanej, będący adwokatem, złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, w którego treści strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Ponadto strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw k. 49-50)

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2016 roku uchylono postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przedmiotowemu nakazowi zapłaty.

(postanowienie k. 59)

Na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. nikt się nie stawił.

(protokół z rozprawy k. 78)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2008 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł z pozwaną M. K. umowę bankową nr (...). Na mocy postanowień powyższej umowy, powód zobowiązał się do udzielenia kredytu pozwanej, a pozwana zobowiązała się do terminowego uiszczania należnych rat, zgodnie z treścią umowy, harmonogramem spłat oraz regulaminem.

(umowa pożyczki nr (...) k. 15-19)

Powyższa umowa została wypowiedziana w dniu 2 lutego 2011 roku, przez powoda.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Podniesiony przez pozwaną zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z przepisem art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, że od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada czy roszczenie nie uległo przedawnieniu tylko, jeżeli taki zarzut zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Roszczenie o zapłatę wynikające z umowy bankowej o pożyczkę jest oczywiście roszczeniem majątkowym. W myśl przepisu art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia roszczenia, jako że roszczenie objęte przedmiotowym powództwem jest niewątpliwie związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, jak również roszczeniem okresowym, związanym z obowiązkiem spłaty kwoty pożyczki w miesięcznych ratach.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art.123 § 1 pkt 1 k.c.).

Strona pozwana skorzystała z przysługującego zarzutu przedawnienia i w ocenie Sądu uczyniła to skutecznie. Zgodnie z treścią pozwu, których to twierdzeń nie kwestionowała druga strona, a wręcz je przyznała w treści sprzeciwu, umowa została rozwiązana w dniu 2 lutego 2011 roku, z uwagi na nieterminowość wpłat na poczet zadłużenia. Zatem tym samym umowa została postawiona w stan natychmiastowej wykonalności. Należy wobec tego przyjąć, że roszczenia stały się wymagalne w tym dniu. Uwzględniając trzyletni okres przedawnienia, ostatnim dniem, w którym powód mógł skutecznie dochodzić roszczeń był 2 lutego 2014 r. Tymczasem powództwo zostało wytoczone w dniu 15 grudnia 2014 r.

Na marginesie należy wspomnieć, że nawet jeśli przyjąć, że roszczenia stały się wymagalne, jak wskazuje w treści pozwu powód, w dniu 10 marca 2011 roku, to pomimo to byłyby przedawnione, albowiem w takiej sytuacji ostatnim dniem, w którym powód mógłby skutecznie dochodzić roszczeń byłby dzień 10 marca 2014 roku.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprowadzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, w szczególności za sprzeczne z tymi zasadami nie można uznać zgłoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Z tych też względów powództwo ze względu na podniesiony zarzut przedawnienia podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy jej się od strony powodowej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 600 zł i obejmowały koszty poniesione przy podjęciu uzasadnionej obrony swych praw, tj. koszty zastępstwa adwokata w kwocie 600 złotych – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. 2013, poz. 461).